

DOKUMENTOWANIE I ZNAKOWANIE DZIEŁ SZTUKI

Właściwe dokumentowanie i oznakowanie swoich zbiorów jest ciągle niewystarczająco doceniane nie tylko przez te osoby, które posiadają nieliczne zabytkowe przedmioty, stanowiące najczęściej pamiątki rodzinne, ale również przez zdawałoby się wytrawnych kolekcjonerów. Pomimo licznych informacji, jakie przynosi niemal codziennie prasa o kolejnych kradzieżach dzieł sztuki z prywatnych kolekcji, sytuacja niewiele się zmienia.

Drugie zbiorcze wydanie katalogu strat dwumiesięcznika *Cenne, Bezcenne, Utracone*, stwarza okazję, by powrócić do problemu dokumentowania i znakowania dzieł sztuki i cennych wyrobów rzemiosła artystycznego.

Stan zagrożenia dóbr kultury wciąż jest bardzo wysoki. Do najbardziej zagrożonych nadal należą zbiory prywatne i te znajdujące się w obiektach sakralnych.

Prowadzony z upoważnienia ministra kultury w Ośrodku Ochrony Zbiorów Publicznych krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem zawiera informacje dotyczące ponad 7 300 utraconych

zabytków. Jest on bardzo pomocny między innymi przy identyfikacji przedmiotów zabezpieczanych przez Policję oraz Służby Celne. Poza tym wszyscy zainteresowani mogą sprawdzić, czy dzieło sztuki lub zabytkowy przedmiot, który właśnie chcą nabyć, nie figuruje w naszym rejestrze jako poszukiwany.

Do komputerowej bazy wprowadzane są nieodpłatnie informacje dotyczące utraconych przedmiotów, które zgłaszają poszkodowani właściciele. Jedynym warunkiem koniecznym do spełnienia przez osobę zgłaszającą jest podanie dokładnego opisu utraconego dzieła wraz z jego zdjęciem. Rzadko decydujemy się na

Przykład właściwej dokumentacji fotograficznej, na którą składa się kilka zdjęć jednego przedmiotu. Karty rejestru zabytków stanowią wzór prawidłowej dokumentacji. Na ich wzór każdy posiadający zabytek powinien prowadzić własne kartoteki

PZ Lp. k. 10154W Nr.	A B C D E F G H I J K L M N O P R S T U V W X Y Z												II.
	Określenie zabytku												Miejscowość
Styl	A. Czas powstania			B. Autor, szkoła, warsztat				2. Materiał technika				gmina	
	regencja 1744r.			Hieronymus-Holl III, cecha m. Gdańska, cecha starszego cechu Lorenza Dietricha				srebro częściowo-złoczone, trybowane, fakturowane					województwo
t. Historia	6. Wymiary wys., szer., dług.			7. Półt				12. Miejsce przechowywania				parafia rzymsko-kat.	
	70 x 29,5 x 20			1				kościół parafialny					
14. Udostępnienie	9. Opis przedmiotu sygn. napisy												15. Data i nr rejestru
	Stopa monstrancji owalna, tuleja niska. Nodus gruszkowaty, ujęty wklęsłymi pierścieniami. Gloria szenečna z okrągłym reserwaculum, zwieńczona koroną z kulą i krzyżykiem. Dekorację stopy stanowią: uskrzydłowe główki anielskie, otoczone obłokami, akantowo-grzebieniowe ramy wypełniają kratkę regencyjną; nodusa - główki anielskie w obłokach; glorii - klęczące na obłokach postacie aniołów, wieniec obłoków z główkami anielskimi, aniołki na obłokach, trzymające koronę.												
17. Ikografia i negatywy fotograficzne													



wprowadzenie tylko samych opisów (chyba że zawarte są w nich cechy charakterystyczne utraconych przedmiotów, które pozwolą na ich pozytywną identyfikację). Ważne jest również, aby kradzież została wcześniej zgłoszona na policję.

Napływające do Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych zgłoszenia ujawniają, w jak złym stanie znajduje się dokumentacja posiadanych zbiorów. Zbyt często, poza ogólną informacją, że skradziono obraz przedstawiający np. pejzaż, portret kobiety, las, figurę niezidentyfikowanej świętej lub też kielich, lichtarz czy monstrancję, Policja nie uzyskuje żadnych dodatkowych danych – czy to w formie opisu, czy zdjęć fotograficznych. Z tymi ostatnimi jest jeszcze gorzej niż z opisami – tylko 2/3 kart zarejestrowanych w naszym katalogu obiektów uzupełniają zdjęcia poszukiwanych przedmiotów. A i ta nadchodząca do Ośrodka dokumentacja fotograficzna pozostawia wiele do życzenia. Widać to również na niektórych zdjęciach katalogu strat publikowanego przez nasz Ośrodek. Taki stan rzeczy nie tylko uniemoż-

liwia rozpowszechnienie informacji dotyczącej poszukiwanego przedmiotu, lecz także przekreśla szansę na identyfikację w przypadku zabezpieczenia go w przyszłości przez Policję lub Służby Celne. Dlatego też właściciele we własnym interesie i na własny użytek powinni prowadzić dokumentację posiadanych dzieł sztuki czy innych zabytków.

DOKUMENTACJA OPISOWA

Dla każdego obiektu należy założyć kartę, na której powinny znaleźć się następujące podstawowe informacje:

- 1) nazwisko autora lub nazwa warsztatu, w którym przedmiot został wykonany,
- 2) dokładne wymiary (w wypadku obrazów na płótnie najlepiej, by były to wymiary zewnętrznych krawędzi blejtramu), waga (gdy mamy do czynienia z wyrobami sztuki złotniczej),
- 3) wartość (najlepiej, by wycena przedmiotu była wykonana przez

rzeczoznawcę, ale nie jest to warunek konieczny na tym etapie postępowania),

4) czas powstania,

5) materiał i technika wykonania,

6) możliwie dokładny opis, zawierający oprócz treści i wyglądu zewnętrznego cechy charakterystyczne przedmiotu, takie jak uszkodzenia, informacje dotyczące oznakowania, jeżeli właściciel takie stosował oraz dane dotyczące konserwacji.

Warto dokładnie przyjrzeć się posiadanym cennym przedmiotom i w opisie tworzonej dla nich dokumentacji uwzględnić jak najwięcej szczegółów. Powinny się tam znaleźć informacje o zauważonych uszkodzeniach, o przeprowadzonych zabiegach konserwatorskich, a także o innych cechach mogących pomóc przy identyfikacji danego przedmiotu.

Cenne są także wszelkiego rodzaju dokumenty świadczące o prawie własności, opinie rzeczoznawców, ekspertyzy. Dokumenty tego typu są bardzo pomocnym materiałem dowodowym.

Monstrancja – fragment stopy

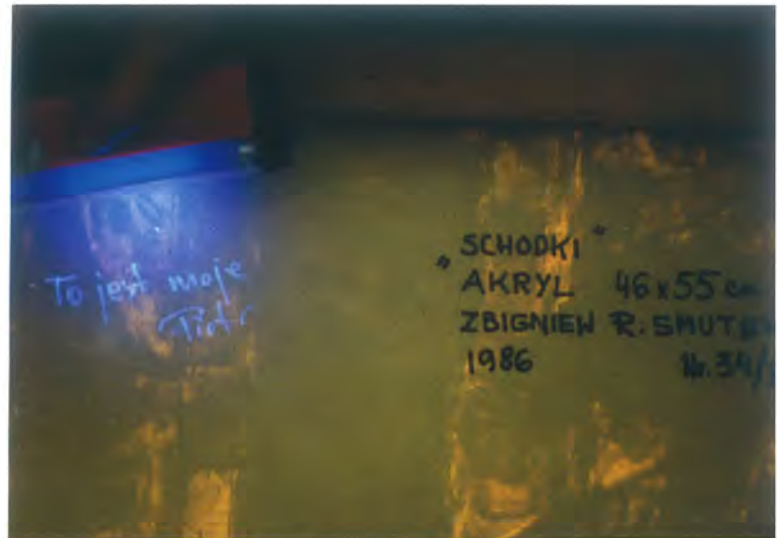


Monstrancja – detale: sygnatura i oznakowanie



Monstrancja – widok ogólny





Odwrocie znakowanego obrazu. W świetle dziennym oznakowanie jest zupełnie niewidoczne. W świetle lampy UV wyraźnie widać znaki własnościowe



Zestaw do znakowania (pisak i lampa UV) to wydatek około 150 zł. Biorąc pod uwagę efektywność tej metody znakowania, są to bardzo dobrze wydane pieniądze

DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA

Bardzo ważnym elementem dokumentacji są dobre zdjęcia. Należy zadbać o to, aby były wyraźne. Obrazy powinny być fotografowane na wprost przy rozproszonym świetle (światło dzienne) w celu uniknięcia odbłasków. Przedmioty trójwymiarowe powinny być fotografowane z czterech stron. Dobrze jest przy każdym z fotografowanych obiektów umieszczać skalę, linijkę czy choćby standardowe pudełko zapalek.

W przypadku fotografowania wyjątkowo cennych przedmiotów warto, oprócz zdjęcia ogólnego, wykonać kilka zdjęć szczegółowych pokazujących elementy charakterystyczne dla danego obiektu (uszkodzenia, plamy, rysy, sygnaturę, inne indywidualne oznakowania).

Szczególną uwagę przy dokumentowaniu zabytków sakralnych należy zwrócić na elementy wchodzące

w skład ołtarzy. Często zdarza się, że złodzieje wylamują elementy rzeźbiarskiej dekoracji ołtarzy lub ambon. Wskazane jest zatem wykonanie jeżeli nie zdjęć każdego elementu, to przynajmniej zbliżeń obejmujących kilka części w jednym kadrze.

ZNAKOWANIE

Dodatkowe oznakowanie zabytków swoim indywidualnym, niepowtarzalnym sposobem jest postępowaniem w niektórych przypadkach niezwykle pożądanym. Jego rola nabiera szczególnego znaczenia, kiedy utraciliśmy przedmioty z seryjnej produkcji. Szczególnie często można się z tym spotkać w przypadku przedmiotów zabytkowego rzemiosła artystycznego, np. serwisy, sztuce, cukiernice, solniczki, lichterze, świeczniki. Na dwa proste sposoby, możliwe do indywidualnego zastosowania, chcielibyśmy zwrócić szczególną uwagę: utajone sygnatury oraz makro- i mikrofotografię.

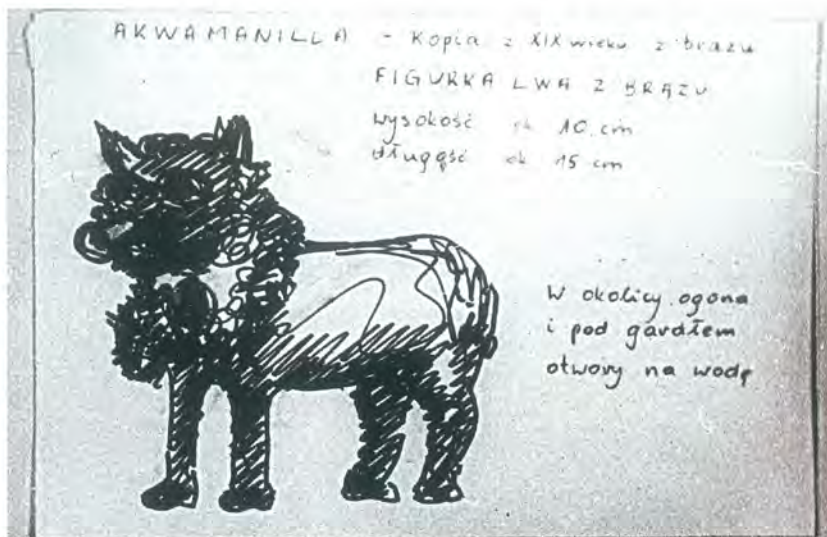
UTAJONE SYGNATURY

Najprostszym sposobem nanoszenia utajonego znakowania jest wprowadzenie dodatkowych znaków czy sygnatur przy użyciu fluorescencyjnych cienkopisów. Klasyczny tusz został w nich zastąpiony bezbarwnym środkiem, widocznym dopiero po oświetleniu naniesionego napisu czy znaku lampą ultrafioletową. Zaletą tego typu oznakowania jest

jego ogromna prostota i bardzo niskie koszty. Cienkopisy fluorescencyjne można dostać w większości specjalistycznych sklepów z materiałami papierniczymi. Ich cena nie przekracza 40 zł, a przenośnej lampy fluorescencyjnej 100 zł. Przeprowadzone na początku lat 90. w Ośrodku Ochrony Zbiorów Publicznych próby ze znakowaniem obrazów wykazały, że utajone napisy utrzymują się bardzo długo (najstarszy znakowany obraz miał ponad 10 lat i sygnatury były ciągle czytelne). Na podstawie przeprowadzonych doświadczeń trzeba stwierdzić, że do znakowania omawianymi pisakami najbardziej nadają się przedmioty, które mają chłonną i porowatą powierzchnię (płótno, tektura, tkaniny, papier, drewno itp.). Bezbarwny tusz pisaka wnika w te materiały dość głęboko, przez co utajona sygnatura staje się bardzo trudna do usunięcia. Biorąc pod uwagę zarówno plusy, jak i minusy tej metody znakowania, należy ją mimo wszystko zdecydowanie polecić. Przy wszystkich ograniczeniach jest bardzo łatwa, tania i skuteczna.

MAKRO- I MIKROFOTOGRAFIA

Zdjęcia fotograficzne, wykonywane metodą tradycyjną czy cyfrową wykorzystuje się powszechnie w dokumentowaniu zbiorów. W mniejszym stopniu, niż wynikałoby to z potrzeb, wykonuje się zdjęcia w skali makro, a z uwagi na cenę i brak powszechnego dostępu do odpowiedniego wyposażenia



Rysunek wykonany z pamięci po kradzieży

zenia mikrofotografia dzieł sztuki jest prawie nieznana. Cóż zatem jest tak istotnego, że mikrofotografia może pomóc rozwiązać problemy identyfikacji. Otóż okazuje się, że nawet w przypadku seryjnej produkcji nie ma dwóch takich samych przedmiotów! Może wydać się to niewiarygodnym, ale nie ma dwóch jednakowych znaczków pocztowych mających te same nominały. Liczbę różnic możemy liczyć w dziesiątki elementów. Jeżeli tak jest przy seryjnej, maszynowej produkcji, to co dopiero można powiedzieć o przedmiotach wykonywanych ręcznie.

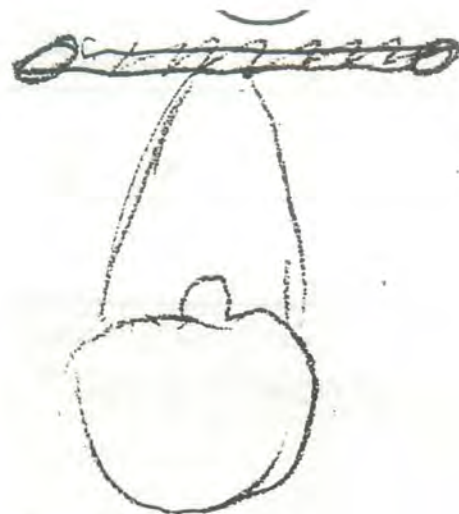
Słowo „znakowanie” brzmi w kontekście wykonywania zdjęć fotograficznych dość dziwnie, ale efekt w postaci zdjęć wykonanych w skali mikro, które uwieczniają indywidualne cechy fotografowanego obiektu, jest równoznaczny z nadaniem, czy może lepiej powiedzieć – udokumentowaniem niepowtarzalnych cech. Wielkość przedmiotów, materiał, z jakiego są wykonane, nie mają zupełnie znaczenia. Ogromnym atutem jest prostota i bezinwazyjne działanie w stosunku do „znakowanego” obiektu. Osobom prywatnym można polecić łatwiejszą odmianę specjalistycznej fotografii dokumentacyjnej – makrofotografię.

Makrofotografia może nie oddaje wszystkich szczegółów, jakie dokumentowane są przy wykonywaniu zdjęć w skali mikro, ale dla dużej części przedmiotów nawet uproszczona fotografia może okazać się wystarczająca.

W roku 2003 został wprowadzony na polski rynek nowy produkt do znakowania pod nazwą DNA PROGRAM. Metoda polega na nanoszeniu na przedmioty mikrocząsteczek z substancją klejącą. Mikrocząsteczka DNA jest poliestrową kropką o średnicy 1 mm zawierającą numery identyfikacyjne (do 17 znaków). Mikrocząsteczki nanoszone są na przedmiot za pomocą substancji klejącej widocznej w świetle UV. Trwałość znakowania firma deklaruje na 20 lat. Zestawy mikrocząsteczek przygotowywane są na zamówienie. Numery w każdym zestawie są inne.

Zestaw DNA MIENIE zawiera 10 000 mikrocząsteczek o takim samym kodzie (jego cena wynosi około 1 000 zł brutto), a DNA MINI posiada 1 000 mikrocząsteczek o tym samym kodzie (cena 200 zł brutto). Istnieje możliwość personalizacji mikrocząsteczek, tj. nadawania im dowolnych danych, zgodnie z życzeniem zamawiającego (np. imię, nazwisko, nazwa firmy itp.). Dodatkowy koszt z tym związany jest niewielki – 100 zł.

Przeprowadzone w Ośrodku Ochrony Zbiorów Publicznych testy polegające na oznakowaniu różnych rodzajów zabytków cząsteczkami DNA niestety nie potwierdziły uniwersalności tej metody oznakowania zabytków. Pojedyncze cząsteczki (a o tylko takich możemy mówić przy znakowaniu zabytków) okazały się bardzo łatwe do usunięcia. Szczegół-



Otrzymując od poszkodowanych rysunki utraconych przedmiotów, trzeba niejednokrotnie wykazać się dużą wyobraźnią, by stwierdzić, co przedstawiają

nie wrażliwe okazały się zabytki metalowe, na których powierzchni nie pozostał nawet ślad oznakowania. W sposób prosty usuwano również oznakowania z obrazów. Jedyne trudności związane z usunięciem wystąpiły w przypadku oznakowanego papieru, choć samo wykrycie oznakowania, nawet jeśli używano lepiszcza pozbawionego środków fluoroscencyjnych nie nastręczało żadnych trudności. ■

Pamiętajmy iż czytelne zdjęcie, dokładny opis czy też wykonany na jego podstawie najlepszy nawet rysunek są bardzo ważnymi wskazówkami w zmuśnym procesie identyfikacji przedmiotu, dla którego poprawności istotna jest zgodność jak największej liczby danych. Dlatego jeszcze raz przypominamy o konieczności rzetelnego dokumentowania swoich zbiorów. Dobra dokumentacja może znacznie przyspieszyć identyfikację, a także uprościć proces odzyskiwania utraconego przedmiotu.